

Sygnatura akt I 1Ca 432/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 05-12-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Złoty

Sędzia: SO Aleksandra Bolczyk

Sędzia: SO Iwona Przyłębska-Grzybowska-spr

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Szulc

po rozpoznaniu w dniu 05-12-2014 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 26 sierpnia 2014 r sygn. akt IC 18/14.

1. Oddała apelację.

2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji apelacyjnej.

Aleksandra Bolczyk Iwona Złoty Iwona Przyłębska-Grzybowska

I 1 Ca 432/14

• **Uzasadnienie**

Powód K. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 10.190,17 zł, w tym kwoty 9.690,17 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 03.01.2014 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania z obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu, za szkodę komunikacyjną powstałą w dniu 18.10.2013 r. w stanowiącym własność powoda samochodzie marki B. (...) o nr rej. (...) oraz kwoty 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów poniesionej opinii niezależnego biegłego wykonanej na zlecenie powoda. Ponadto

wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż w dniu 18.10.2013 r. doszło do zdarzenia, w wyniku którego kierujący samochodem, posiadający umowę ubezpieczenia OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, nie zachowując należytej ostrożności doprowadził do kolizji z pojazdem powoda, w skutek czego samochód powoda marki B. (...) uległ uszkodzeniu. Pozwany wycenił koszt naprawy pojazdu na kwotę 14.810,36 zł i takie odszkodowanie zostało wypłacone. Powód nie zaakceptował tej kwoty i zlecił rzeczoznawcy techniki samochodowej wykonanie kalkulacji kosztów naprawy pojazdu. Zgodnie z opinią koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku wynosi 24.500,53 zł. Za wycenę powód zapłacił rzeczoznawcy 500 zł. Powód wezwał pozwanego do dopłaty odszkodowania. Pozwany nie ustosunkował się do roszczeń zgłoszonych przez powoda.

W odpowiedzi na pozew pozwane Towarzystwo (...) w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zwrot kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył, aby zaniżył odszkodowanie. Pojazd powoda nosił ślady wcześniejszych napraw wykonanych niezgodnie z technologią, co zmniejszało jego wartość. Istotne jest dla wysokości odszkodowania, czy samochód został faktycznie naprawiony. Jeżeli pojazd został sprzedany bez wykonania naprawy, to szkoda jaką poniósł powód odpowiada różnicy pomiędzy wartością pojazdu na dzień powstania szkody, a ceną sprzedaży uzyskaną za zniszczony pojazd. Jeżeli natomiast powód naprawił pojazd, to dla ustalenia odszkodowania istotna jest wysokość faktycznie poniesionych kosztów naprawy. Pozwany podniósł również, iż nie ma podstaw, aby uznawać koszt prywatnej opinii za składnik odszkodowania.

W piśmie procesowym z dnia 17 marca 2014 r. powód podniósł, iż nie naprawił swojego pojazdu po przedmiotowej kolizji, gdyż kwota odszkodowania nie pozwoliła na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. Z chwilą uszkodzenia pojazdu powód nabył prawo do pełnego odszkodowania liczonego według cen części i usług stosowanych przez producenta pojazdu niezbędnych do dokonania ewentualnej naprawy, której dokonać jednak nie ma obowiązku. W piśmie z dnia 31 marca 2014 r. powód podniósł, iż w dniu 20 marca 2014 r. sprzedał przedmiotowy pojazd marki B. w stanie uszkodzonym za cenę będącą różnicą między wartością pojazdu sprzed zdarzenia a kosztami naprawy pojazdu wynikającymi ze sporządzonej na zlecenie powoda oceny technicznej.

W piśmie procesowym z dnia 14 kwietnia 2014 r. pozwany zakwestionował fakt zbycia pojazdu przez powoda w stanie uszkodzonym. Natomiast w piśmie z dnia 3 czerwca 2014 r. pozwany wskazał, że w niniejszej sprawie wysokość szkody to różnica pomiędzy wartością samochodu na dzień szkody i wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, a nie ceną sprzedaży pojazdu używanego, bo ta może być zaniżona.

Wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2014r. Sąd Rejonowy w Turku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9 007,09 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 8 507,09 zł od dnia 3.01.2014r., a od kwoty 500 zł od dnia 10.01.2014r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód K. K. był właścicielem samochodu osobowego marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...), roku produkcji 2004, numerze VIN (...), pojemności silnika 1995 cm³ i mocy silnika 110 kW. Samochód ten powód nabył w dniu 1 lipca 2013 r. w stanie uszkodzonym za kwotę 12.000 zł. Przed zdarzeniem pojazd został przez powoda naprawiony.

Właściciel samochodu osobowego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) G. Ż. w dniu zdarzenia ubezpieczony był w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) w Towarzystwie (...) w W..

W dniu 18 października 2013 r. K. K. jadąc samochodem osobowym marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...), około godziny 15.00, drogą relacji T. – P. w miejscowości Ż., chcąc skręcić w prawo do Centrum (...), zmniejszył prędkość i w tym momencie został uderzony w tył swojego pojazdu przez samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowany przez G. Ż.. Na skutek uderzenia samochód powoda marki B. (...) został wepchnięty w słup ogrodzeniowy

Centrum (...), po czym się zatrzymał. Sprawca szkody G. Ż. przyznał się do winy w spowodowaniu zdarzenia i spisał stosowne oświadczenie.

W dniu 18 października 2013 r. K. K. zgłosił do Towarzystwa (...) w W. fakt zaistnienia szkody, powstałej na skutek kolizji drogowej z dnia 18 października 2013 r.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwane Towarzystwo (...) w W. uznało swoją odpowiedzialność za szkodę. Ubezpieczyciel dokonał oględzin pojazdu powoda i sporządził protokół szkody w pojeździe z tytułu odpowiedzialności cywilnej (OC) sprawy szkody. Pozwany uznał naprawę przedmiotowego samochodu za ekonomicznie opłacalną i przyjął jako metodę określenia wysokości odszkodowania – metodę szkody częściowej. W piśmie z dnia 18.11.2013 r. ubezpieczyciel ustalił, iż koszt naprawy samochodu powoda wynosi 14.810,36 zł. Powyższa kwota została powodowi wypłacona. W związku z decyzją pozwanego, co do wysokości wypłaconego odszkodowania, z którą powód się nie zgodził, powód zlecił rzeczoznawcy samochodowemu T. K. sporządzenie opinii w celu ustalenia kosztów naprawy pojazdu, celem przedłożenia jej u ubezpieczyciela sprawy zdarzenia. Za sporządzenie prywatnej opinii powód zapłacił kwotę 500 zł. Po uzyskaniu prywatnej opinii powód wezwał pozwanego pismem z dnia 16 grudnia 2014 r. do dopłaty odszkodowania w kwocie 9.690,17 zł, albowiem zdaniem powoda odszkodowanie winno wynosić 24.500,53 zł. wezwanie zostało doręczone w dniu 19.12.2013 r. Pozwany nie dopłacił powodowi z tytułu odszkodowania żadnej kwoty.

Sąd Rejonowy ustalił, że koszt naprawy uszkodzeń pojazdu powoda marki B. (...), powstałych w związku ze zdarzeniem z dnia 18 października 2013 r. według systemu A., przy zastosowaniu nowych części oryginalnych pochodzących z sieci dealerskiej B. wynosi 23.627,60 zł brutto. Koszt naprawy uszkodzeń pojazdu marki B. (...), powstałych w związku ze zdarzeniem z dnia 18 października 2013 r. według systemu A., przy użyciu części nowych, o jakości porównywalnej do części oryginalnych, pochodzących od wytwórców niezależnych (zamienników) wynosi 23.317,45 zł brutto. Wartość rynkowa pojazdu powoda w chwili powstania niniejszej szkody wynosiła 28.800 zł. Koszt naprawy pojazdu powoda przy zastosowaniu cen nowych części oryginalnych, jak i części alternatywnych i stawek stosowanych w zakładach nie posiadających autoryzacji B. nie przekracza wartości pojazdu ustalonej na dzień powstania szkody. Szkada ma charakter szkody częściowej. Wartość rynkowa pojazdu powoda w stanie uszkodzonym wynosiła 12.400 zł.

Powód K. K. w toku sprawy w dniu 20 marca 2014 r. sprzedał pojazd marki B. (...) w stanie uszkodzonym, bez dokonywania naprawy uszkodzeń powstałych na skutek zdarzenia z dnia 18.10.2013 r., za cenę 3.700 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o osobowy i rzeczowy materiał dowodowy.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do treści § 4 cyt. przepisu uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zgodnie z § 10 ust 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24.03.2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz pojazdu jest zobowiązany do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest m. in.: zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Natomiast zgodnie z art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji za pomocą sił przyrody posiadacze tych pojazdów mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych tzn. na zasadzie winy.

Wynika z tego, że zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do odszkodowania, jeżeli zachowanie posiadacza pojazdu wyrządzające szkodę było zawinione. Kwestia winy kierującego pojazdem marki M. (...) jest w niniejszej sprawie bezsporna. Bezspornym był również fakt istnienia związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem kierującego samochodem marki M. (...), a powstałą szkodą w postaci uszkodzenia samochodu marki B. (...), który stanowił własność powoda K. K..

Zagadnieniem spornym w niniejszej sprawie było ustalenie wysokości szkody, w tym, czy w przypadku przedmiotowego pojazdu marki B. (...) mamy do czynienia ze szkodą częściową – co jest zgodne ze stanowiskiem powoda, czy z tzw. szkodą całkowitą, albowiem pozwany po wydaniu w niniejszej sprawie opinii przez biegłego domagał się ustalenia szkody odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością samochodu na dzień szkody i wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, pomimo, iż na etapie postępowania przedsądowego pozwany rozliczył szkodę jako częściową, tj. uznał naprawę pojazdu jako ekonomicznie uzasadnioną.

Zgodnie z § 10 ust 4 cytowanego wyżej rozporządzenia odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem. Przez szkodę natomiast w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. należy rozumieć różnicę między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie.

Koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nie przewyższający jego wartości sprzed wypadku nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12.01.2006 r. III CZP 76/05, publ. Biuletyn SN 2006/1). Zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury w przypadku, gdy koszt naprawy uszkodzonego pojazdu nie przewyższa jego wartości sprzed zdarzenia mamy do czynienia z tzw. szkodą częściową – wówczas naprawienie szkody następuje przez zapłatę kwoty stanowiącej równowartość kosztów naprawy, które należy ponieść, aby doprowadzić pojazd do stanu sprzed zdarzenia – co ma miejsce w przedmiotowej sprawie, wbrew stanowisku pozwanego.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż koszt naprawy uszkodzeń pojazdu marki B. (...) powstałych w związku ze zdarzeniem z dnia 18 października 2013 r. przy zastosowaniu części nowych, o jakości porównywalnej do części oryginalnych, pochodzących od wytwórców niezależnych (zamienników) wynosi 23.317,45 zł brutto. Wartość ta wynika z opinii biegłego sądowego, którą to opinię Sąd uznał za wiarygodny i istotny dowód w sprawie. Wartość kosztów naprawy nie przewyższa wartości pojazdu sprzed zdarzenia, czyli kwoty 28.800 zł – mamy więc do czynienia ze szkodą częściową. Jednocześnie należy stwierdzić, że naprawa pojazdu powoda przy użyciu części zamiennych pochodzących od dostawców alternatywnych – zamienników, w zakresie w jakim są dostępne na rynku, pozwoli w pełni przywrócić pojazd do stanu sprzed zdarzenia z dnia 18 października 2013 r. Taką więc wartość Sąd przyjął jako podstawę do obliczenia należnego odszkodowania.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 27.06.1988 r. sygn. akt I CR 151/88) roszczenie o świadczenia należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana, wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń z ubezpieczenia i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia ich wysokości. Wobec powyższego należy stwierdzić, iż szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, przy czym żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu. Poszkodowany może również pojazd sprzedać, bez jego uprzedniej naprawy, co nie zmienia faktu, iż odszkodowanie winno być równe kosztom naprawy pojazdu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy stwierdził, iż powód miał pełne prawo domagania się zapłaty odszkodowania w wysokości kosztorysowych kosztów naprawy jego pojazdu. Obowiązek naprawienia szkody poprzez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Skoro wykonanie naprawy nie jest warunkiem koniecznym ustalenia i wypłaty odszkodowania, to zakład ubezpieczeń nie jest uprawniony do uzależnienia wypłaty odszkodowania od przedłożenia przez poszkodowanego faktur za naprawę pojazdu (tak m.in. wyrok SN z dnia 16.05.2002 r. V CKN 1273/00. Pozwany nie może również umniejszać swojej odpowiedzialności za szkodę na tej podstawie, że powód zdecydował się na sprzedaż pojazdu bez jego uprzedniej naprawy. Prawo do sprzedaży pojazdu w tym stanie (nawet za cenę, która według pozwanego została zaniżona) jest prawem właściciela pojazdu, i nie zmienia to faktu, że ubezpieczyciel sprawcy szkody winien wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody (tak też wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi z dnia 22.12.2009 r. I C 443/08).

Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka B. O. na okoliczność zakresu uszkodzeń przedmiotowego pojazdu w dacie jego zakupu przez powoda. W ocenie Sądu okoliczność ta nie miała wpływu na dokonanie ustaleń w sprawie i zmierzała jedynie do przedłużenia postępowania, skoro przed zdarzeniem powód pojazd naprawił, a biegły dokonał wyceny pojazdu według jego stanu na dzień szkody. Z tych samych przyczyn Sąd oddalił również pozostałe wnioski dowodowe pozwanego, w tym o przedłożenie rachunków i faktur za wykonaną naprawę po nabyciu pojazdu przez powoda w lipcu 2013 r. oraz wskazanie zakładu naprawczego, w którym pojazd powoda był w tym czasie naprawiony.

Wysokość szkody w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ustalił na kwotę 23.317,45 zł. Powodowi została wypłacona przez pozwanego tytułem odszkodowania kwota 14.810,36 zł. Pozostaje więc do wypłaty tytułem naprawienia szkody kwota 8.507,09 zł (23.317,45 – 14.810,36).

Do wartości odszkodowania należnego powodowi Sąd Rejonowy doliczył kwotę 500 zł poniesioną przez niego tytułem sporządzonej na jego zlecenie ekspertyzy. Wysokość tej kwoty wynika z rachunku dołączonego do akt sprawy. Wysokość kosztów ekspertyzy oraz fakt ich poniesienia przez powoda nie były przez pozwanego kwestionowane. Wykonanie takiej ekspertyzy było uzasadnione, albowiem powód nie mógł w inny sposób udokumentować pozwanemu zasadności i wysokości zgłoszonych roszczeń. Kwota ta mieści się w ramach adekwatnego związku przyczynowego ze szkodą (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18.05.2004 r. III CZP 24/04, publ. OSNC 2004/7-8/117).

Reasumując powodowi należy się tytułem odszkodowania kwota 9.007,09 zł (8.507,09 + 500). O powyższym Sąd Rejonowy orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku. O odsetkach od kwoty uzupełniającego odszkodowania za uszkodzenie pojazdu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 k.c. oraz na podstawie § 32 ust 1 cytowanego wyżej rozporządzenia Ministra Finansów, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powód zgłosił szkodę dnia 18.10.2013 r., mógł więc żądać odsetek po upływie 30 dni, czyli od dnia 18.11.2013 r., natomiast żądał od dnia 03.01.2014 r. i od tej daty Sąd Rejonowy zasądził odsetki, zgodnie z żądaniem pozwu. O odsetkach od kwoty 500 zł Sąd orzekł od dnia 10.01.2014 r., tj. od dnia wniesienia pozwu.

W punkcie 2 sentencji wyroku Sąd Rejonowy oddalił powództwo w pozostałym zakresie jako zbyt wygórowane.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł w punkcie 3 sentencji wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo rozdzielając koszty.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w części - w zakresie pkt 1 wyroku co do kwoty 7.417,45 zł z ustawowymi odsetkami oraz w zakresie kosztów procesu zasądzonych w pkt 3 i 4 wyroku.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

a) obrazę przepisu prawa procesowego - art. 227 k.p.c. - poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych pozwanego zmierzających do ustalenia, jaki był zakres wcześniejszych uszkodzeń pojazdu B. (...) nr rej. (...) i w jaki sposób dokonano ich usunięcia, co pozwoliłoby na dokładne ustalenie, jakie działania naprawcze dokonane po kolizji z 18.10.2013r. byłyby przywróceniem pojazdu do stanu sprzed szkody, oraz jaka była wartość pojazdu na dzień powstania szkody, a których oddalenie doprowadziło w konsekwencji nie wyjaśnienia okoliczności faktycznych o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy, pozwalających prawidłowo ocenić, czy naprawa pojazdu powoda z użyciem części nowych i oryginalnych jest właściwym sposobem przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, czy też - zważywszy na wcześniejsze uszkodzenia pojazdu i sposób ich usuwania - naprawa pojazdu przywracająca stan sprzed szkody mogła zostać dokonana w inny sposób, w tym z użyciem części używanych,

b) obrazę przepisu prawa materialnego - art. 361 § 2 k.c. - poprzez błędną ocenę prawną, że w przypadku sprzedaży uszkodzonego pojazdu po powstaniu szkody przez poszkodowanego właściciela pojazdu wysokość szkody w pojeździe odpowiada kosztowi naprawy tegoż pojazdu, a nie różnicy pomiędzy wartością tego pojazdu na dzień powstania szkody a wartością w stanie uszkodzonym.

Na zasadzie art. 368 k.p.c. pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 1.589,64 zł. z ustawowymi odsetkami, oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za I instancję według zasady odpowiedzialności za wynik procesu oraz o zwrot kosztów procesu za instancję odwoławczą, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się bezzasadna.

Sąd Odwoławczy podziela w całości ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji i stanowi je integralną częścią swego uzasadnienia.

Nieuzasadniony jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c. Sąd Rejonowy w oparciu o zebrany materiał dowodowy prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy i słusznie oddalił wnioski dowodowe pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadka osoby, od której powód nabył samochód oraz zobowiązania powoda do złożenia rachunków naprawy samochodu i wskazania adresu zakładu, w którym powód naprawiał samochód po jego nabyciu jako zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania. Należy zauważyć, że wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Rejonowy nie ustalił wysokości szkody w oparciu o ceny części oryginalnych z logo producenta, ale w oparciu o ceny zamienników, a jedynie w przypadku braku zamienników ceny części oryginalnych. Słusznie Sąd Rejonowy uznał, że żądanie pozwanego ustalenia wysokości szkody w oparciu o części używane jest bezzasadne. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego składu 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r. III CZP 80/11, LEX 1129783, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Dopiero, jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. W ocenie Sądu odwoławczego pozwany nie wykazał powyższego. Uszkodzony pojazd należący do powoda został w toku procesu poddany oględzinom biegłego rzeczoznawcy, który w oparciu o przeprowadzone oględziny sporządził opinię na okoliczność wartości pojazdu przed szkodą oraz kosztów naprawy. Biegły w opinii, ustalając wartość samochodu, uwzględnił fakt wcześniejszych uszkodzeń i naprawy samochodu przed kolizją będącą przedmiotem niniejszego postępowania. Skoro biegły dokonywał oględzin samochodu, to z pewnością jako specjalista zauważyłby, że wcześniejsze uszkodzenia były szersze od podanych przez powoda i uwzględniłby to w opinii. Również

pozwany mógł, a nawet powinien, zwrócić uwagę biegłego na ewentualne inne uszkodzenia czy naprawy niż przyjęte przez biegłego, tym bardziej, że samochód w toku postępowania likwidacyjnego podlegał również oględzinom przez rzeczoznawcę pozwanego. Tymczasem pozwany nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń do opinii, nie wnosił o przesłuchanie biegłego, który mógłby wyjaśnić wszelkie wątpliwości pozwanego w tym zakresie. Z uwagi na powyższe w ocenie Sądu odwoławczego słusznie Sąd I instancji oddalił opisane wcześniej wnioski dowodowe jako zmierzające do przedłużenia postępowania, skoro okoliczności te mogły zostać wyjaśnione w drodze opinii biegłego.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się również obrazy przepisu prawa materialnego, tj. art. 361 § 2 k.c. Stanowisko pozwanego jest sprzeczne z aprobowanym przez Sąd Okręgowy i ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, zgodnie z którym szkoda powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, niepubl.). Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Nie znajduje zatem żadnego uzasadnienia prawnego stanowisko pozwanego, że sprzedaż uszkodzonego samochodu przez poszkodowanego miałaby wpływać na zmniejszenie należnego mu odszkodowania przez przyjęcie formy rozliczenia według szkody całkowitej. Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego naprawa samochodu powoda była ekonomicznie uzasadniona, a pozwany bezzasadnie zaniżył koszty naprawy uszkodzonego pojazdu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Aleksandra Bolczyk Iwona Złoty Iwona Przyłębska-Grzybowska